

Gdy macie ochotę z nami gdzieś uciec, pierwszym krokiem jaki trzeba wykonać jest wysłanie formularza który zawsze znajduje się pod wyprawą na dole. Prosimy aby wpisać imię wraz z nazwiskiem, ponieważ potem mamy np. wpływy od dwóch Monik i trzeba "meczować" z innymi danymi... niepotrzebnie tracimy czas.

Również w kwestii przelewów, jeśli w waszym imieniu robi je ktoś inny, dajcie krótkie info, będzie łatwiej. Kolejna ważna sprawa i prośba – formularz rezerwacyjny wyślijcie do nas w momencie, gdy macie zaklepany i potwierdzony urlop i jesteście pewne że możecie jechać. Nie robimy wirtualnych rezerwacji, nie jesteśmy w stanie nad tym panować, a sprawa jest zbyt poważna by traktować ją na tzw. "gębę". A jeśli macie ochotę o coś zapytać mailowo to po prostu możecie wysłać zwyczajnie maila na projekt@superfemka.pl z pytaniami.

Po wysłaniu formularza otrzymujecie umowę, OWU które trzeba do nas odesłać na maila podpisane. Jeśli wyprawa jest rowerowa, wymagająca, specyficzna, dzika, nieprzewidywalna, przygodowa, to rozmawiamy telefonicznie lub wymieniamy myśli mailowo.

Jeśli wyprawa jest rowerowa, każda z was otrzymuje kwestionariusz informacyjny, w którym pytamy o ważne dla nas kwestie. Nie zabieramy wszystkich "jak leci" to byłoby nieprofesjonalne i niemądre. Do wszystkiego trzeba się przygotować i nastroić 😊 Na końcu jeszcze rozmawiamy telefonicznie.

Zależy nam, aby każda z Was była świadoma i z pełną premedytacją poznała charakter wyprawy, i jej styl (nie tylko rowerowy) Wiecie że na stronie głównej jest taka zakładka która jest naszą biblią. Koniecznie trzeba przeczytać.

<http://superfemka.pl/wyprawy-rowerowe-styl-oraz-idea/>

Żeby nie było zaskoczenia, żeby dobrze się czuć i bawić podczas podróży. Ona być przyjemnością a nie karą. W końcu to są wasze wakacje i to jest dla nas najważniejsze. Zdarza się po rozmowie że rezygnujemy lub następuje przetasowanie i wybór innej wersji wyprawy, np. bardziej "lajtowe" bo ta wyprawa o której myślą nie jest dla nich odpowiednia.

I po to właśnie jest DIALOG. Tworzymy jakość, nie ilość.

Dlatego jeśli macie chęć pogadać to śmiało możecie do mnie zadzwonić w tym temacie. Nic na siłę, wszystko "po bożemu" z dojrzałością, chęcią i elastycznym podejściem poza schematami. Podaję numer do siebie 603 11 90 50.

Kolejnym krokiem są wpłaty rezerwacyjne na wyjazd i to jest jedyna słuszna droga i pewność że miejsce masz. Zawsze na stronie jest podana aktualna ilość dostępnych miejsc. Jeśli nawet ich już nie a masz chęć dołączyć, napisz do nas – zdarzają się losowe historie i ktoś nie może pojechać...

Bardzo podoba nam zwarta i sprawna akcja dokonywania wpłat, to trzeba nam kobietom przyznać że jesteśmy solidne i słowne. Zaliczki wpływają terminowo i bez opóźnień za co ogromne dzięki (ich brak oznacza po prostu automatyczną rezygnację, choć jeszcze to potwierdzam, ponieważ czasem wiadomości potrafią wylądować w spamie, więc warto sprawdzać koszt)

Naszych wyjazdów jest stosunkowo niewiele, ich unikalność jest Wam znana, ilości miejsc też nie ma zbyt wiele, chcemy utrzymać kameralność wypraw, więc ryzyko nie odbycia się wyjazdu praktycznie nie istnieje. W naszej karierze, były 3 takie wyprawy które nie doszły do skutku (przyczyny pogodowe, oraz bezpieczeństwa)

Gdy już mamy minimalną ilość rezerwacji (wpłat), tu nie potrafimy określić czasu...to może być nawet tydzień ale też miesiąc, trzy i więcej, wszystko zależy od daty startu wyprawy, zakupujecie bilety lotnicze. Zakup ich następuje tylko i wyłącznie w momencie gdy mamy wymagalną ilość uczestniczek o czym informujemy.

Wtedy dostajecie od nas sygnał i można działać. Zakupu dokonujecie samodzielnie. Szczegóły lotu, ich numery są zawsze podawane na grupie wyjazdowej którą tworzymy na FB, do której zapraszamy dziewczyny z danego wyjazdu. Również tam następuje wymiana informacji, ważne sugestie. Dziewczyny poznają się tam, zdarza się że ruszają wspólnie na lotnisko pociągiem lub autem.

W naszym projekcie i lotniczej logistyce istnieje możliwość dolotu na miejsce startu wyprawy. Więc jeśli jesteś z innej części świata, to nie stanowi to dla nas problemu..Ważne tylko aby dobrze zgrać godziny. Wizy wysyłamy wtedy pocztą.

Jednak gdy wszystkie wylatujemy z Polski, ruszamy jednym samolotem, tą samą trasą i bez zbędnych kombinacji (choć też zdarzają się wyjątki) 😊

Generalnie mamy bardzo elastyczne podejście.

Przy wyborze biletów, staramy się przede wszystkim kierować dobrą ceną, zdarza się że trzeba spędzić noc na lotnisku, albo zaliczyć 2 przesiadki, jednak dobieramy to z pewną rozważą i niedużą uciążliwością. Zdarza się, że planując wyprawę na rok do przodu opieramy się na cenie podanej w danym momencie, później okazuje się np. że cena spada, lub pojawia się inny, lub tańszy lot. Więc, jeśli termin wyprawy jest odległy to nie podajemy konkretnego lotu a jedynie jego orientacyjną cenę.

Tak się stało teraz, z listopadowymi biletami na Kubę – cena biletu 500 zł w dół 😊 i to jest duża oszczędność!

Pytacie jeszcze o solo dołączenia do wypraw. Oczywiście że tak, to wręcz pożądane! To właśnie czyni wtedy pewną wartość, zostawiasz obecny sos i wchodzisz w nowe otoczenie, otwierasz się i poznajesz wspaniałe kobiety o podobnych zainteresowaniach i stylu podróżowania. Myślę że u nas, ten współczynnik sięga u nas 90%

Ściskamy Was mocno!
Ilona&Kati